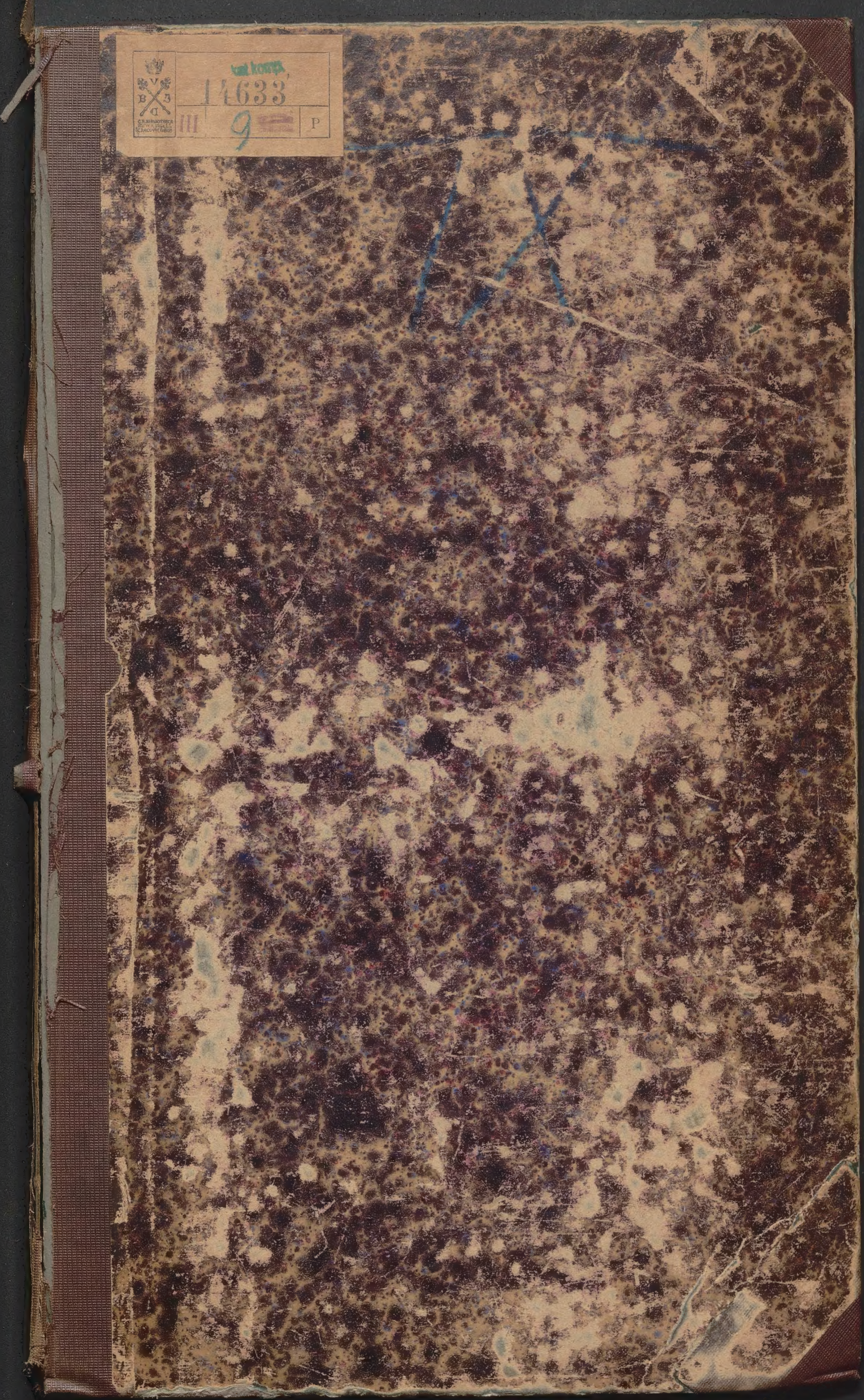




14633
III 9 P



1. Langüßki i Uarnsdorfs Informacya p. Opornicka. precinto mniema.
nemni Książki Cerkaspy. oraz Ogłoszenia Lomonos i Białoski. - str. 38.

2. Konwent Jajny Góry Wesołochyński Kalom i. Panta contra Antoni Wybro.
nauki, prob. i. prior i. cały Konwent Kanoników Reguł. Lateranaiskich i Kł.
bucła. - (jako duplez ad 15036 III 5: II 14ab uzmniejsza) Powołania str. 73

3. Żmigródzki Stawiny Łotyłowy. Replik na Opornicki Branickiego
i sprawy Kłosa Olszowskiego uzmniejsza. - str. 20, K. alb. 6.

4. Klementyna Kłosa i Michała Gępczka etc. Wyższej sprawy. precinto
Janowi Piłce, Kapłanowi i. Franciszce p. Branicki tużdzi Janowi Gantoni i. Ja.
nowi Janaszowi, jubilerowi. - K. alb. 12.

5. Z strony Jana barona De Brea. Wykłada sprawy. precinto Felixon br.
De Willeis (względem raportu Komisji o Komornego nie raportowanego na ter-
minach). - str. 10.

6. Monsieur Dans l'affaire Du baron De Brea avec le Baron De Willeis.
(po polski i franc.) - str. 13.

7. Strawiński Andrzej. Najasniejsza Delegacya! (= prośba o Dekret Executionis
na generała Saldenhoffie) - K. alb. 3.

8. Juliamy i Ropp. Status causas contra Joannem Henricum Indericum
i. Brückem (sprawa spadkowa) - K. alb. 13.

9. Z strony Józefa Jerowskiego. Opornicki precinto Piotrowi Glankowi i. spra.
wie o użycie Glanki współnika Brückera do kaptajonij o. J. prawnicy str. 65
+ Summarijowa manifestów i pozwów w tej sprawie poczynionych. - str. 3.

10. Frankhols Reinhold i. Voelkenschalm, majera Preborskie sprawy precinto Maier.
Jensami Adamowi i. Voelkenschalm. - K. alb. 3.

11. Rury p. Platerow Stratyński, wdowy i innych Stratyńskiego sukcesorów Replik na
precinto Prochowskiego, Polkow i. Janowi p. Krawczyński mata. - str. 35.

12. (w tejże sprawie) Status causas. - alb. K. 6

13. Konstanty, Klementyna i. Stefan Jatoiwscy. Status causas. Perawy Franciszek Kłi.
chalski. Sprawa względem natury Dobra Cebulyniec. - K. alb. 4.

14. i. tejże sprawie: Summarijowa Documentorum (po łacinie) - K. alb. 2.

15. Franz Gleason De Witten, brata jego Jana i. siostry Elżbiety De Hofstad Stan sprawy
precinto Piotrowi Kłosem Kłosławskiemu. - str. 14.

16. ~~Broda Wł. Szwarcenkijski p. Woi-
glowi (litografia)~~

14633

16. Jana Henryka Ing. P. Brücken, ~~Frederic~~ Frederic Sprawy prociwko Julianowi
Rappow Brücken. (patrz 8.) H. al.

17. 4 strony Edkiew, starszakońskich Proba o General. Konfederacji p. Stanisław
mian interesu, (o niemniej Edkiew) - str. 18.

18. Salomi p. Biesonskich Poltykowsj Stan Sprawy przeciwko Fr. Xav. Bram
mi, Franc. H. Kt. p. Horonickich Jablonowski i Lukaszom Jablonowskiemu; K. ab

19. Krim. McDeeks: Stan sprawy kryminalnej - K. n. 2.

20. Molosphorus Billewicz (n. t. Advocatus). Indylum C. R. Indylum! (M. sprae
wie Cecylia u. Kalkanouschek: Lipa Lichochick.) - M. n. b. 6.

21. Blank contro Józef Jeronowski (patra 9). Pomiędzy sprawę. - K. alb. id.

22. Joanny & Klemente Pichonky i mat. Statist. causas contra Rosa De Fla.
tes Montyiska (pericaj patra 11.) - K. n. b. O.

23. Посторож. Спичы Романifest на Кашаренія Хіань з трабів
роу Спичини раны св. 1785.

24. Franc. Kar. Pranickiego Wpaw. Dr. na Kan Sprawy Salomona Brin
Soltikowej (patrz. 18.) Str. 40

25. Replika z strony świecowej złotniczek procyt Franciskowi Michalskiemu. (pat.)
26. Replika z D. procyt 4.)
Brauner

26. Reichardt 26. process 4. / Brunner H. 2

BIBLIOTHECA
VNIV.  IAGELL.
CRACOVENSIS

14633711

REPLIKA

Z Strony Urodzoney Sołtykowy Starościny Zwinogradzkiej na Odpowiedź J. W. Braniczkiego Hetmana W. Koron: w Sprawie o naturę Dóbr Klucza Olchowieckiego uczyniona.

Obojętność słów, lub niedokładność Dokumentów w zawnionych Sprawach, rodzić zwykły najczęściej Kwestyc, z tych wynika spory, które potym stają się materią Processu i potrzebą Rezolucyi Sądowej.

Wszakże w Sprawie dziś do Rezolucyi Sądu Najjaśniejszego przychodzącej, nie podobnego widzieć się nie daie, przez coby mówić i utrzymywać systematice można, że Klucz Olchowiecki, podług Taryfły dziesiątego Grosza blisko 100,000. Intraty na rok importujący, nie do Starostwa Zwinogradzkiego Dóbr Rzeczypospolitey, ale do Lisianki w Dziedzictwo zamienionej, należyć powinien.

Bo z Dokumentów od oboiej Strony złożonych, aż nadto Sąd Najjaśniejszy przekonany być może, że tak Dobra Lisianka, iako Zwinogródka i Olchowiec, skoro tylko zasiedlać się zaczęły, i znaczenie swe mieć poczynąły, pod Starostą Korsuńskim zostawały. O czym świadczą 1595. R. Przywilej Daniłowiczowi Staroście Korsuńskiemu na Uroczysko Lisiankę, Lustracye 1616. i 1622. Starostwa Biało-cerkiewskiego Skargę Mieszczan Biało-cerkiewskich, przeciwko Staroście Korsuńskiemu o zabieranie iakoby im Uroczysk Lisianki, także Olchowca, i na nim wystawienie Budy przymiające.

Dóydzie i tego, że w Roku 1628. Marcinowi Kazanowskiemu Dobra Zwinogródka Przywileiem do windykowania z rąk nieprawych Possessorów nadane były, ale istotna Possessya tey Zwinogródki, dopiero w Roku 1633. przez Rewizorów za Dekretem Sądów J. K. Mci Relacyjnych, nietylko samey Zwinogródki, ale też Wsiów wówczas zasiedlonych Buczaninowki, Niemorozy, Wereszki, dziś Klucz Olchowiecki składających, niemniej Bud, to jest: samego Olchowca wsrzodku tych Wsi zostających, podana jest.

Dóydzie i przekonany zostanie daley, że od tego czasu już Zwinogródka z Olchowcem odlączoną będąc, tak

A

od

od Starostwa Korsuńskiego, iako i Lisianki, zawsze tak do Roku 1659. Konstytucyi dla Wychowskiego na Lisiankę zaszły, iako w czasie tey Konstytucyi i po Konstytucyi za osobnym Prawem chodzifa, a Lisianka osobno przez innych Possessorów trzymana była. Bo zacząwszy od Dzieła Rewizorskiego 1633. Lisianka została się przy Starostwie Korsuńskim, a Zwinogrodka, i Wsie Kalneblota, Niemoroz, Buczanówka, Wereszki, i Budy, dziś Klucz Olchowiecki składające, oddane były Kazanowskiemu. Bo daley, gdy 1637. Roku Lisianka za Dekretem Relacyinym przysądzona została Ostrorogom wtenczas, to jest: w lat dwa 1639. Zwinogrodka, Kalneblota, Niemorozy, Buczanówka, Olchowiec, Wereszki, przez Marcina Kazanowskiego posiadane, Jure communicativo Małżonce iego nadane zostały.

Bo ieszcze gdy Lisianka 1644. od Ostrorogów Kalinowskiemu z wymienieniem Wsi w szczególności bez wzmianki o Olchowcu, i Wsiach do niego należących ustąpioną była, wtenczas późniey na lat dwa, to jest: 1646. Zwinogrodka, Niemoroz, Buczanówka, Miłaskowce, Olchowiec, i Olchowczyk, i inne przez Hulewicza Kazanowskiemu zaiechane zostały.

Bo daley, gdy Lisianka Wychowskiemu przez Konstytucyą 1659. nadana była Prawem Dziedzicznym w opisie = tak, iak teraz znayduie się = wtenczas, bo na lat 9. wprzód, to jest: 1650. Zwinogrodka z wymienieniem Wsi Klucz Olchowiecki dziś składających, i samym Olchowcem wyraźnie za Przywilejem przez Denhoffa posiadaną była.

Bo ieszcze, gdy w Roku 1661. Wychowski do Lisianki, i innych Wsiów bez wzmianki o Olchowcie Intromisyą na mocy Konstytucyi 1659. zabierał, w rok potym, bo 1662. Przywilej na Dobra Niemoroz i Buczanówkę, w Starostwie Zwinogrodzkim będące, a dziś Corpus Klucza Olchowieckiego składające, dla Monasteru Lisiańskiego, jeżeli Starosta pozwoli, wyszedł, i wtenczas, i tegoż Roku Wilczkowski przy Starostwie Zwinogrodzkim z Attynencyami zachowany został.

Dóydziaie daley i tego, że w Roku 1697. Jabłonowski Starosta Korsuński wyjednawszy Przywilej Reincorporationis Lisianki post fata Kalinowskiego, a Zwinogrodki cum attinentiis, post fata Błonskiego do Starostwa Korsuńskiego, znowu to Starostwo posiadał.

Tandem 1718. po Dekrecie Reinductionis przez Wychowskiego zyskanym do Lisianki, ten Jabłonowski

nabył Dziedzictwa Lisianki w Roku 1720 od niektórych Wychowskich, Ten Jabłonowski Lisiankę Prawem Dziedzicznym, a Zwinogrodkę i Olchowiec Prawem Przywileju do Starostwa Korsuńskiego, iako Dobro Królewskie trzymał, iako o tym Pozew o zbiegłych Poddanych z Olchowca do Starostwa Korsuńskiego należącego porożnych Possessorów 1724. Roku wydany, i Kontrakt Arendowny na Lisiankę iako Dziedziczną, i na Starostwo Korsuńskie cum attinentiis Olchowca, Dzwiniogrodki &c: 1725. Roku z Preyssem zawarty, Intromissyą Roku 1726. obięty, zaświadczaia.

Doydzie nakoniec i tego, że to Starstwo Zwinogrodzkie przez Cessyą od Matki dostało się Synowi iey Jozefowi Jabłonowskiemu 1737. Roku, a przez Jozefa Jabłonowskiego 1755. za Cessyą ustąpione iest Ur: Sołtykowi żyjący rozwidziouemu Mężowi.

Doydzie naostasek i tego, że po przyściu do possesyi za podaniem Dworzanina Olchowca i Zwinogrodki przez Ur: Sołtyka, dopiero Jozef Jabłonowski posiadaiąc Prawem dziedzicznym Lisiankę, zaczął uzurpować Olchowiec do Lisianki w Roku 1756. i wygnał z niego Ur: niegdy Sołtyka, ale za Processem w Trybunale Koronnym na Xiążętach Jabłonowskich otrzymanym, i za dodaną pomocą Woyskową wszedł nazad do Possesyi Olchowca, i ten do śmierci swej trzymał, po którego śmierci w Roku 1780. nastąpioney, i po wyszłym liście podawczym na rzecz Ur: Sołtykowy vigore juris Communicativi, W. Branicki Hetman W. Kor: maiący do Lisianki od niektórych Sukcessorów Wychowskiego nabyte Prawo, zaiechał Klucz Olchowski w tymże 1780. Roku i dotąd go bezprawnie trzyma.

Z tego iaknaykrotszego zbioru Sprawy, lubo tak Sąd Nayiaśnieyszy, iako i Strona W. Hetmana przekonana bydz powinna, że iako Wychowscy żadnego nie mieli Prawa do Olchowca, onego nieposiadali, onego nie uzurpowali, tego W. Hetmanowi, ani Jabłonowskiemu niesprzedali; tak i W. Hetman ani Xiążeta Jabłonowscy Juriskwesitorowie Wychowskich uzurpować tego niepowinni.

Lecz że uporczywie zdało się Sronie W. Hetmana w odpowiedzi swej czynić nad dowodami od Ur: Starościny i Officyalistów Skarbu Koronnego złożonemi, rozumowania, dla tego iaknaykrociey Ur: Sołtykowa odpowiada.

1mo. Złożyła Ur: Sołtykowa Przywilej 1595. Daniłowiczowi Staroście Korsuńskiemu służący na Lisiankę, a

przy wyrazach Lustracyi 1616. i 1622. o skardze Mieszczan Białocerkiewskich przeciwko Staroście Korsuńskiemu o zabór Lisianki i Budów na Olchowcu zaświadczających dowodziła, że Lisianka z osobnego Przywileju, a Zwinogrodka z Olchowcem razem przez Starostę Korsuńskiego trzymane były. Lecz Strona W. Hetmana niewiem dlaczego zaprzeczając posiadania Lisianki do Starostwa Korsuńskiego, raczy to posiadanie mieni bydź za osobnym Prawem przez Daniłowicza Starostę Korsuńskiego, mówiąc, że ieden mógł kilkanaście Królowszczyzn trzymać, ale nie idzie zatym, aby te składały unum Corpus, mówiąc daley, że Lisianka i Olchowiec za Przywilejem 1597. nadane były Białocerkwi, a przez Korsuń uzurpowane.

R. Z tego wniosku i allegacyi gdyby też i realney nie dla Strony W. Hetmana wycisnąć nie można, chyba to, że W. Hetman będąc teraz Starostwa Białocerkiewskiego Dyplomatycznym Dziedzicem, jeżeli mu się nieuda posiadać Olchowca do Lisianki, tedy zawczasu drogę sobie ściele do pretendowania go do Białocerkwi. Bo czyli ta Lisianka przez Starostę Korsuńskiego do Korsunia, czyli przez Białocerkiew w onym czasie posiadana była, to wsprawie dziś przed Sąd Najjaśniejszy przychodzący dla obojczy Strony żadnego nieczyni argumentu, gdy tu chodzi o to; albo Olchowiec przed i wczasie nadania Lisianki Roku 1659. na Dziedzictwo, to jest: od Roku 1633. Dekretów Sądów Relacyjnych i Rewizorskiego był trzymany razem z Lisianką, lub nie?

Wszakże na przekonanie Strony, iż niepłonnie allegowała Ur: Starościna Zwinogrodzka o należności Lisianki i Olchowca do Starostwa Korsuńskiego, odwołuje się do Lustracyi Starostwa Białocerkiewskiego 1616. i 1622 od Strony złożonych, z których wiedney pod S. Także, czytając się dają słowa: *Przychylając się do pierwszej Protestacyi przez P. Pisarza &c: w Korsuniu Jmieniem &c: Strony Honorowszcza Lisianki &c: W drugiej pod tytułem Delatio Mieszczan w słowach: opowiadał się na JW. JP. Wojewodę Ruskiego Starostę Korsuńskiego, powiadając iż od Jmci wielkie krzywdy mają w odejmowaniu &c: mianowicie Uroczyszcz Lisianki &c: także Olchowca, na którym Jmć ku pożytkowi swemu Budę postawić raczył &c:*

Daley odwołuje się do konsensu ustąpienia Dzierżawy Korsuńskiej Roku 1631. wyszłego z wymienieniem Lisianki, Zwinogrodki &c. Odwołaćby się mogła i do innych licznych dowodów z tą allegacją, że Lisianka Zwinogrodka,

ka, i Olchowiec razem i pod Tytułem Starostwa Korsuńskiego trzymane były.

Ale że ta okoliczność nie niestanowi w Sprawie dla skrocenia niniejszey Repliki, wstrzymuje się od zatrudnienia czytaniem Sądu Nayiaśnieyszego.

Nro. 2. Złożona została Lustracya 1616. od Ur: Starościny Starostwa Korsuńskiego, na dowód że tego Starostwa był Possessore Danilowicz, którego następnie Mieszczanie Białocerkiewscy o przywłaszczanie Lisianki także Olchowca i na nim wystawioney Budy przy Lustracyi Białocerkiewskiej skarżyli, dokładając, że lubo w tey Lustracyi nie masz wzmianki o Lisiance i Zwinogradce, ale to następne okażą Dokumenta. Przecież podobało się Stronie W. Hetmana, wmawiać w Stronę Ur: Sołtykowy, i onę o niezetelność oskarżać, iakoby nad wyraz Dokumentu miała umieścić, że w tey Lustracyi Lisianka i Zwinogradka, są mianowane. W czym gdy się Strona Ur: Sołtykowy z podaney do Sądu Informacyi pod Datą tey Lustracyi 1616. Roku wyrazami przeciwnemi usprawiedliwia, nagana takowa odbija się na Stronę W. Hetmana.

Ta bowiem Lustracya Starostwa Korsunskiego złożona jest na to, że choć w Lustracyi tego Roku Starostwa Białocerkiewskiego jest wzmianka, o Protestacyi względem Lisianki przy Lustracyi Korsunskiej iakoby nastąpioney, wszelako gdy iey nie masz przy tey Lustracyi Starostwa Korsunskiego, więc te Uroczyska Lisianki, Zwinogradka, Olchowiec, były posiadane przez Starostwo Korsunskie, a nie Białocerkiewskie.

W tym miejscu na exageracye Strony W. Hetmana za Miastem Białą-cerkwią uczynione, że mu Ur: Starościna Zwinogradzka, chce odbierać Lisiankę Przywileiem 1597. Roku nadaną, odpowiedzieć należy. Jż Przywilej ten iako późniejszy nad Przywilej 1595. Roku na Lisiankę Danilowiczowi służący, nie nie wazy.

2do. Ze ten Przywilej nie jest wyraźnie na Lisiankę Zwinogradkę, Olchowiec &c. nadany, ale tylko Granice Białocerkwi przez Starostę Białocerkiewskiego opisujący (w których i Rzeka Lisianka, a per consequens ta włość i inne w kwestyi będące zamykać się mają) approbujący, a Prawo 1519. Roku Vol: 1. na Karcie 388. §. Quia multa = Granice nie z wiedzenia na gruncie, ale ad Instantiam petentium dane, za nieważne deklarowało, a zatym i ten Przywilej. Zkąd wynika, że Ur: Starościna choćby utrzymywała koniecznie, że Lisianka, Zwinogradzka, i Olcho-

wiec nie do Białocerkwi, ale Korsunia należały, bynajmniej nie grzeszy, gdy prawdę mówi, ale że to nie jest obiektem sporu dziś do Rezolucyi przychodzącego, uczyniwszy tę remonstracyą, pomija dalsze argumenta.

Nro 310. Pod odpowiedzią na Lustracyą 1622. umieściła Strona, W. Hetmana Argument, że ta Lustracya skarżąca Starostę Korsuńskiego o pepsucie Pasiek Białocerkwianom na Lisiance i Olchowcu zgadza się z Lustracyą 1616. okazującą być Pasieki na Lisiance, a zatym Lisiankę i Olchowiec być w posiadaniu Białocerkwi dowodzić pragnęła.

W. Już odpowiedzieliśmy, że przytoczone Dokumenta, czyli należność w ówczas Lisianki, Zwinogradki i Olchowca, będą dowodzić do Korsunia, czyli do Białocerkwi, *nihil ponunt in esse* do terażniejszej kwestyi; bo te Dokumenta kładzione były dla wyvodu Epoch, w którym czasie i do kogo należały te Nomenklatury, i iak oderwane, i od którego ciała zostały, a że od Starostwa Korsuńskiego, przeświadczyć powinny Dekreta Relacyiny 1633. i Rewizorski tegoż Roku oddzielające Zwinogradkę nie od Starostwa Białocerkiewskiego, ale od Starostwa Korsuńskiego, a tym samym dowodzące, że Zwinogradka i Olchowiec był w posiadaniu Starosty Korsuńskiego.

Lecz mianowicie ta Lustracya 1622. Roku złożona jest na to, iż dopiero pierwsza wspomina Nomenklaturę Olchowca i Budy na nim wystawionej, dla kombinacyi z Dziełem Rewizorskim 1633. i następniemi Dokumentami, że to są te Budy Olchowieckie, które za świadectwem Dzieła Rewizorskiego leżą w środku Wsiów Niemorozy &c. do Zwinogradki należących, a dziś klucz Olchowiecki składających, i z których Daniłowicz ustąpić wzbraniał się.

Nro 4to. Złożyła Ur: Starościna Dokument 1628. to jest: Przywilej Kazanowskiemu na odebranie Zwinogradki z Rąk nieprawnych Possessorów, które złożenie naganiając Strona W. Hetmana, napisała, że ten Przywilej nie stanowi, bo w nim niemasz umieszczonego Olchowca.

W. Nie na to położony jest ten Przywilej, ale tylko pro Jure petitorio do Zwinogradki, do której iakie należą attynencye, to jest: Olchowiec, następne okazują dowody, a te są: Dzieło Rewizorskie 1633. Roku, którym Wsie Niemorozy, Buczanówka, Wereszki, w środku których Budy, o których Lustracya 1622. na Olchowcu będących wspomina, są dobrowolnie oddane do Zwinogradki, a względem Budów lubo była kontrowersya, atoli przez
poźnien-

poźniejsze dowody, że do Zwinogrodki przysły, iest okazano, mianowicie Przywileiem Juris Communicativi Kazanowskiej 1639. Roku wyraźnie, i na Olchowiec wraz z Zwinogrodką nadanym.

Nro 5to. Złożony Dokument 1629. na opłacony Pobor przez Daniłowiczową Starościna Korsunską odpowiedziała Strona, że nic nie stanowi, bo w nim o Olchowiec nie masz wzmianki, gdyż był pustym, gdyby zaś był osiadły, pewno pod Lisianką umieszczonym byłby.

W. Wytlómaczyła się Ur: Starościna w informacji swojej, dla czego ten Dokument złożyła, to iest: że w tym Roku Zwinogrod zostawał in corpore Starostwa Korsunskiego. Teraz dodaliśmy tak Zwinogrod, iako Olchowiec, i Lisianka, nie przy Starostwie Białocerkiewskim, iak chce mieć Strona, ale przy Korsunskim zostawały; gdy takowy Pobor z Starostwa Korsunskiego i iego attynencyi Kryłowa, Zwinogrodki, Stebliowa, Lisianki, i innych był opłacany.

Nro 6to. 1631. Położony Konsens na ustąpienie Korsunia z wyżej wyrażonemi Attynencyami, iako na ten koniec co i powyższy Dokument iest złożony, tak choć w nim wyrazu o Olchowcu nie masz nic nie szkodzi, ponieważ względem tej attynencyi następne przeświadcza Dokumenta.

Nro 7mo. 1633. Roku, na Dekret Zwinogrodkę przysądzający. Kazanowskiemu odpowiedziała Strona, iż ten nic nie stanowi, bo w nim wzmianki o Olchowcu nie masz, nawet aby attynencye iakie wspomniane były, nie masz wyrazu.

W. Gdyby i tak było, że nie są wspomniane attynencye, nie idzie jednak zatym, aby nie były przysądzone, bo Arynga Przywileiów samych, zawsze zawiera w sobie attynencye, i tak też musiał być wydany i Kazanowskiemu na Zwinogrodkę z attynencyami, a gdy Zwinogrodka na mocy Przywileiu iest przysądzona Kazanowskiemu, toć i attynencye iey, choćby w Dekrecie wspomniane nie były. Chcąc bowiem nie dopuszczać attynencyi, trzeba okazać wyraźne wyłączenie onych w Dekrecie, którego że nie masz, więc z attynencyami ten Dekret przysądził Zwinogrodkę. Ale że są przysądzone attynencye, widzieć to z tego Dekretu, gdy na odnowienie starego Duktu i znaków Granicznych Rewizorów wyznaczono. A więc coby się in ambitu tych Granic i Duktu okazało, to wszystko pro attinenti do Zwinogrodki uznano.

Nro 8vo. Na Dzieło Rewizorskie 1633. z mocy Dekretu Relacyjnego, odpowiedziała Strona, że w nim wzmianki o Olchowcu nie masz.

z. Nie masz wzmianki o Olchowcu, ale jest o Budach w środku niemal osiadłości Sttarostwa Zwinogrodzkiego będących, które Lustracya 1622. wyraziła być na Olchowcu. Ale mówi Strona, iż Budy były inne do Zwinogrodki należące, nie zaś te które Olchowcem nazywały się, bo podług Lustracyi 1622. powinny być przy Lisiance, o której, że wzmianki nie masz w Dziele Rewizorskim, a więc mowa o innych Budach Zwinogrodzkich.

z. Ten wniosek Strony widoczność załatwi, bo skoro w tym dziele Rewizorskim znajduje się taki wyraz, że podane są dobrowolnie Miasteczko Zwinogrodka i Wsie Buczanówka, Niemorozy, Wereszki w pół z Folwarkami Mieyskimi, Wieś Kwaczyńce, i inne Słobody, a Budy tylko wzbronione zostały, które w środku tych Wsi znajdują się; A gdy teraz in esse te Wsie Niemorozy, Buczanówka, i Wereszki, składają Klucz Olchowiecki, i do Olchowca bez Kwesty są trzymane, tedy Budy w środku tych Wsi (jak mówi Rewizya) leżące, nie inaczej, jak Olchowiec nazywały się, i te są, o których Lustracya 1622. wspomina.

Ale mówi Strona dalej, że choćby i te same były Budy, to jest: Olchowiec, przecież gdy Rewizorowie nie mogąc znaleźć pewnych Granic, odesłali Sprawę do Sądu, a z Sądu żadney nie masz Rezolucyi, więc rzeczy zostały się w dawnym stanie, i Olchowiec, czyli Budy, gdy ich nie odstąpił Daniłowicz przy nim, to jest: przy Lisiance pozostały się.

z. Było wprowadzić Imieniem Daniłowicza wzbronione oddanie Bud Olchowieckich, czyli Olchowca, ale za temi Budami, czyli Olchowcem, Wsie i Słobody dobrowolnie puszczone były, które puszczać dalsze, tym samym przyznał i blisze, a jak Rewizya mówi, w środku będące. Przyczyny zaś wzbronienia czasowego tych Budów, doczytać się można z tego Dzieła świadczącego, że te Budy były wówczas arendowane Kupcowi Gdańskiemu od Daniłowicza, o toż dla Kontraktu z Kupcem Gdańskim zawartego, dopóki się nie skończy, puścić ich natychmiast nie chciał, i tak uczynił, jak Pani dożywotnia, lubo Sukcessorom nie broni Intromissyi do Dziedzictwa przez nią posiadanego, istotney atoli Possessyi nie dopuszcza, i tak też Dzieło Rewizorskie zaświadcza w słowach:

= Je-

= Jednak Bud samych przez tego Slugę swego in realem Possessionem &c. puścić denegował.

Czyli więc natychmiast oddany Olchowiec w Possessyą Kazanowskiego, czyli potym przez niego odebrany został, nie do Argumentu Strony nie przybywa; dosyć, że za świadectwem tego Dzieła, Budy, czyli Olchowiec w śródku Wsiów dziś do niego należących, położony za należność do Zwinogrodki jest uznanym.

Myli się dalej Strona, aby ci Rewizorowie nie ukończywszy Dzieła, mieli uczynić Remisę do Sądu, bo tey nie masz, ale oni nie mogąc pewnych granic dawnych iak im zlecono znaleźć, od sypania Kopcow wstrzymali się. Lecz Indagacyą o Possessyi owoczesney uczyniwszy, i one opisawszy, chociaż względem Wsi Kalneblota zwaney Inkvizycya o aktualnym używaniu przez Zwinogrodkę onych przeonywała, że jednak Starosta Korsuński wspólne do Korsunia i Zwinogrodki używanie mienił, więc przy takiej nowego Possessora zostawili w słowach: *Zaczyn zostawiszy Zwinogrodkę, z iey przynależnościami z wspólnym z drugimi Dzierżawami wzwyż mianowanych Uroczyszczach używaniu gruntów; Jeżli w czym Dekretowi J. K. Mci stało dosyć we wszystkich punktach, albo nie? tę naszą attestacyą &c. podpisujemy.*

To więc zostawienie Zwinogrodki przy Possessyi, zaięło wszystko, cokolwiek Ciż Rewizorowie obwodem od Rzeki do Rzeki od miejsca do miejsca uczynionym i w Dziele swym wypisanym wyrazili; Ze zaś ten obwód zajmował i Wsie Niemorozy, Buczankę, &c. dobrowolnie odstąpione przez Daniłowicza, zaiął zatym niewątpliwie i poblizsze choć dla przyczyny wyżej wyrażonego Kontraktu w realną Possessyą niedopuszczone Budy, to jest Olchowiec.

Jakoż czyli po czyli przed skończonym tym Kontraktem Gdańskim, że Olchowiec przyszedł w posiadanie aktualne Zwinogrodki następne dowiodą Dokumenta.

Nro. 9. 1636. R. na Przywilej Dominika Alexandra Kazanowskiego odpowiadając Strona mowi. Ze ten Przywilej nie wzmiankuje o Olchowcu, który przy Dziele Rewizorskim był w kontrowersyi, dla czego koniecznie należało go umieścić, i mógł to być wyrobić ten Kazanowski iako mający łaskę u Króla Władysława.

Ż. Skoro przyczyna czasowego niedopuszczenia Possessyi Olchowca za wyszłym Gdańszczaninowi Kontraktem ustała, i Olchowiec in ambitu Obiazdu Rewizorskiego zo-

staiący przyszedł do niewątpliwej Possessyi Marcina Kazanowskiego, nie było żadney potrzeby wyszczególnienia attynency Olchowca, chyba na satysfakcyą dziś wznowionego argumentu, o którym spodziewać się nie mógł. Ze zaś Budy i Lasy Olchowieckie do Zwinogrodki należące pod ten Przywilej podeszły, dowód iawny z pozwolenia na lat 10. palenia Potaziów w tym Przywileju danego.

Lecz Strona mowi, że mogły bydz inne Lasy Zwinogrodzkie zdadne do popiołów a więc i to pozwolenie do tamtych, a nie Olchowieckich Lasów regulować się powinno.

R. To jest prawdziwe rozumowanie z domysłu, które satysfakcyi Prnwu dowodów istotnych do zyskania rzeczy żądającemu nieczyni; bo że mogły bydz inne Lasy Zwinogrodzkie, przeczyć temu nie można, ale że tylko były na Olchowcu i onich jest mowa w tym Przywileju negować tego nie ma fundamentu Strona.

Wszakże niechodzi tu o Lasy Potaziowe, ale chodzi o Olchowiec czyli te Budy, czyli to wolne palenie popiołów znaczy Olchowiec lub nie? Gdy zaś Lustracya 1622, R. w całej Starostwa Korsuńskiego z Lisiąką i Zwinogrodką Cyrcumferencyi nieznalazła innych miejsc zdatnych na Budy potaziowe, iak Olchowiec i o innych żadne Dokumenta niewspominają; zaczym gdzie tylko w tym okręgu wzmianka o Budach, o Lesie potaziowym, o paleniu, zachodzi, nicinaczey iak o Olchowcu rozumieć się należy. Gdy do tego następne Dokumenta, wytłómaczą to znaczenie że nie o innych Lasach, iak o Olchowieckich jest mowa, gdyż następny Dokument, to jest: Przywilej juris Communicativi dla Zony tegoż Dominika Alexandra Kazanowskiego 1639 Roku wydany, między innemi attynencyami do Zwinogrodki zawiera i Olchowiec.

Nro. 10. Na ten Dokument czyli Przywilej juris Communicativi 1639. Roku nayistotniey wszystkie obojętności rozwiązuący i Dobra Olchowieckie za attynencyą do Zwinogrodki dowodzący, odpowiedziała Strona, że choć jest wymieniony Olchowiec, przecię w posiadaniu nie był, biorąc w podobieństwie że i Kalne błota Wieś, jest wyrażona w tym Przywileju, przecięż nie była posiadana, bo z niey 1647. i 1648. Kalinowski nabywca Lisiąki opłacał podatki publiczne.

R. Zeby nie miał bydz wposiadaniu Olchowiec zatym Przywilejem, dowodu żadnego Strona nie złożyła, przeczyć zaś wszystkiemu jest naymnieysza. Podobieństwo też przywie-

wiedzione z opłaconego podatku z Kalnych błot przez obcego nie Zwinogradzkiego Starostę żadnego nie ma stosunku. Bo Kalne błota mogły być na czas oderwane od Zwinogradki, ale te wroczone, są dotąd razem z Starostwem Zwinogradzkim posiadane.

Lecz Strona utrzymująca nieposiadanie zatym Przywileiem Olchowca do Zwinogradki, wyraźny powinna złożyć Dokument, że Olchowiec w tym Roku i później przez Possessora Lisianki był posiadany, a nie Possessora Zwinogradki; czego gdy niepokłada, więc wyraźnego Dokumentu imaginacją i dalekim podobieństwem zbijać nie może.

Ten więc Dokument 1639. Roku poprzedzające wszystkie uśtatwia kwestye, najprzód z Lustracyi 1622. że te Budy na Olchowcu, o których zabieranie skarżyli się Białocerkiewscy Mieszczanie, nazywają się Olchowcem, że te Budy których dla Kontraktu z Gdańszczaninem niechciał do istotney Possessyi oddać Daniłowicz Kazanowskiemu nazywały się Olchowiec, że te Lasy których Król Władysław IV. Dominikowi Kazanowskiemu palenia do lat 10. pozwolił, zwały się Olchowiec. Bo Olchowiec ten między innemi Wsiami do Zwinogradki należącemi wyrażony jest w Przywileiu juris Communicativi Małżonce tego Dominika Kazanowskiego, którego Oyciec Marcin, pierwszy wyniósł Przywilej na Zwinogradkę z iey attynencyami, i za Dziełem Rewizorskim po Dekrecie Relacyinym tę Zwinogradkę z Wsiami dziś Klucz Olchowiński składającym (a w Possessyi bezprawney W. Hetmana zostającym) posiadał. Mówić zaś nie można, że choć Olchowiec jest wymieniony w Przywileiu juris Communicativi ale go Mąż nie trzymał, bo na to osobliwszego potrzeba dowodu, którego gdy nie składa, Strona podeyrzeniami i rozumowaniem nie wygrać nie może; gdy nadto następny w Roku 1646. złożyliśmy dowód, to jest Manifest Kazanowskiego przeciw Hulewiczowi o najazd Starostwa Zwinogradzkiego z Olchowcem i innemi należnościami, dowodzący istotne posiadanie Olchowca z Zwinogradką, o czym niżej idąc za porządkiem odpowiedzi Strony, mówić będziemy.

Nro. 11. na Przywilej Denhoffa 1650. Roku na Starostwo Bohusławskie i Zwinogradzkie z Olchowcem i innemi Wsiami wyszły? odpowiedziała Strona W. Hetmana, że na pamięć napisany jest ten Przywilej tak, iak powyższe Kazanowskie Jus Communicativum, bo Przywilej 1597. Białocerkwi służący, zajął wszystkie planum po Rzekę Ros, a zatym i Olchowiec, bo daley Prawo 1598. Roku, te tylko

Dobra liquidi juris Regii rozumie ktore in Revisione Literarum za takie są uznane, a że do czasu Konstytucyi 1659. w żadney Lustracyi nie niemasz o Olchowcu, zaczym nie są Krolewskie ale Ziemskie Lisiańskie.

2. Co do pierwszego nie iest na pamięć napisany, bo w nim wyrażono iest tak, iak Kazanowski Dominik trzymał, a gdy w tym Przywileiu iest wzmiankowany Olchowiec, a ten intermedie w Przywileiu Juris Communicativi Zonie Kazanowskiego iest także wspomniany, i istotną Possessyą za dowodem Manifestu przeciwko Hulewiczowi poparty, iakąż śmiałością rzeczy istotney fałsz można zadawać. Bo nacoby zdało się Denhoffowi dokładać w Przywileiu słowa = *tak iak Dominik Kazanowski posiadał*, gdyby iak mieni Strona, ani ten Dominik, ani Zona iego nie mieli trzymać Zwinogrodki i Olchowca, ale że trzymali, dla tego te słowa są dołożone.

Swiadkiem bowiem tego posiadania Olchowca i innych Wsi przez Kazanowskiego są umieszczone w naszym Summaryuszu, Intromissya 1646. Hulewicza do Zwinogrodki, i w tymże Roku od Kazanowskiego Manifest przeciwko Hulewiczowi, o naiechanie Zwinogrodki, i tak w Miescie, iako i Wsiach Niemorozie, Buczaninowce, Milaszkowcach, Olchowcu, Olchowczyku, i innych Wioleneyi poczynienie.

A przeto gdy Kazanowski o naiazd skarży się, zaczym niewątpliwą iest prawdą, że posiadał, i za Przywileiem 1597. nie były zajęte, te Dobra przez Białocerkiew aż po Roś Rzekę, i owszem, że ten Przywilej iako tylko od Starosty dany, cudze Dziedziny i grunta zajmujący i Przywileiom Daniłowicza Starosty Korsuńskiego sprzeciwiający się, nie mógł być, i nie był w użyciu, czego iuż wyżej dowiedliśmy.

Co do drugiego nieprzyzwoicie w tym miejscu przytoczyła Strona, Prawo 1598. de liquiditate, Juris Regii, i nie umieszczeniu tych Dóbr w żadney Lustracyi wyższej, nad Konstytucyą 1659. Bo w czasie poprzedzających Lustracyi 1616. i 1622. Zwinogrodka była pustą, a Olchowiec tylko miał Budy, i te w Lustracyi 1622. są wspomniane, a o Zwinogrodkę też dzisiay niemasz Sprawy, dla czego przytaczać, ani Prawa, ani Argumentu na próżno nie należy. A zatym dobrze wyniesiony był Przywilej, od Denhoffa 1650. na Zwinogrodkę i Olchowiec, i tak Kazanowski iako i Denhoff byli w posiadaniu Zwinogrodki i Olchowca, a przeciwnie Ostrorog, a potym Kalinowski posia-

posiadający Lisiankę, nie posiadali Olchowca, ani żadney do niego pretensyi nie formowali, z kąd wypada, że Olchowiec nie był już Attynencyą Lisianki, i z Lisianką nie podszedł pod Daninę Wychowskiemu następną 1659. Roku.

Nro 12. i 13. Na złożoną Intromissyą Hulewicza do Starostwa Zwinogradzkiego Roku 1646. wziętą, i Manifest Kazanowskiego o naiechanie Olchowca w dowodzie aktualney possessyi Olchowca do Zwinogradki, odpowiedziała Strona, że w Intrmissyi nie masz Olchowca, a w Manifestie Kazanowskiego uprawniając sobie Jus Communicativum do Olchowca tak napisać kazał nierzetelnie, choć w Possessyi nie był.

g. Co do pierwszego, nie na to złożona jest Intrmissya, aby nią dowodzić exystencyą, lub należność Olchowca, ale na to, aby okazać, iakim tytułem Hulewicz zaiachał Zwinogradkę i Olchowiec, dla czego nic nie szkodzi, że w tey Intrmissyi wyrażonego per specificum nie masz Olchowca, dosyć że wogule pod tytułem: przynależności do Zwinogradki zamykał się.

Co do drugiego. Tak śmiało chcąc czynić zarzut nierzetelności o zaiachaniu Zwinogradki i Olchowca, a tym samym o posiadaniu tych Dóbr przez żalącego się, trzeba mieć iawne i dostateczne dowody do poparcia tego zarzutu, ale prosto przeczyć wyrazom Dokumentu dla tego, że się sprzeciwia żądaniu Strony W. Hetmana, że przekonują naydowodniey o niewątpliwey attynencyi Olchowca do Zwinogradki, to się nie zgadza z słusnością i Prawem które mówi, Actor, quod allegat probet, i dalej wkładając obowiązek na Prokuratorów w Ordynacyi Assessorskiej 1685. mówi, że Patron to co wnosi zaraz Dokumentem poprzeć powinien.

Lecz tu co za dowód allegacyi swey, i zaprzeczenia posiadania Olchowca, przez Kazanowskiego przynosi Strona, oto żadnego, ale tylko proste słowo Nego. Bo jeżeli pod Przywilejem Denhoffa wniosła, iż dla tego nie posiadał Kazanowski Olchowca, bo ogułem zaięty został przez Przywilej 1597. do Białocerkwi, tedy na to już ma wyżej odpowiedź, do której przydaie się ieszcze, że taką rzeczą tedy i Lisianka i Zwinogradka byłyby wposiadaniu Białocerkwi, a przecież sama Strona przyznaie, że Zwinogradka 1633. nie od Białocerkwi, ale od Starostwa Korsuńskiego jest odłączona, że Lisianka przy Dziele Rewizorskim została się przy Korsuniu, że tę Lisiankę późniey posiadał Ostrorog, że po Ostrorogu posiadał Kalinowski &c.

A zatym niebacznie na swoje przyznania nawet, a co więcej na iasne wyrazy Dokumentów używa allegacyi, które nic ważyć w Sądzie nie mogą, i niepowinny.

Nro 14to. Na złożony Przywilej 1662. Roku Monasterowi Lisiańskiemu na Wsie Niemoroz i Buczanówkę, już po Konstytucyi 1659. nadawczy Lisianki Wychowskiemu, odpowiedziała Strona, że ten Przywilej nie doszedł do skutku, a zatym allegowany być nie powinien. Powtóre: że gdy wolno mówić Sołtykowy, iż dlatego nie doszedł, bo się Starosta sprzeciwił, tak wzajemnie wolno W. Hetmanowi mówić: że umyślnie taki napisać kazał Starosta dla Monasteru Przywilej, aby sobie uprawnąć wstęp do tych Wsi i Olchowca.

R. Nie na to złożony jest ten Przywilej, aby nim dowodzić należności tych Wsi do Monasteru, bo tym samym, ani Ur: Sołtykowa, ani W. Hetman, nie mieliby Prawa już do tych Wsi, ale Monaster. Lecz złożony jest na to, aby okazać, że już po Konstytucyi 1659. na Lisiankę konkurrował Monaster o te Wsie dla siebie, czego czynić nie mógłby, gdyby Olchowiec, i te Wsie do niego należące, podeszły pod Prawo Dziedzictwa z Lisianką dla Wychowskiego; A zatym, choć ten Przywilej nie przyszedł do skutku, dobrze jednak użyty jest do dowodu oddzielności Olchowca, i Wsi do niego należących, a do dziś dnia przez W. Hetmana zabranych i trzymanyh do Lisianki.

Daley dobrze alleguje Ur: Sołtykowa, że dla tego nie przyszedł do Exekucyi ten Przywilej, iż Starosta Zwi-nogradzki wzbronił oddania tych Wsi Monasterowi, bo tej Allegacyi ma fundament z tegoż samego Przywileju mówiącego w słowach: = *Salvo Jure Ur: Starosty jeżeli zezwoli*. = Ale Strona W. Hetmana nie ma fundamentu allegowania, iż tak umyślnie Starosta napisać kazał, aby sobie uprawnąć Pretensją do Olchowca, bo do tej Allegacyi żadnego nie kładzie dowodu, ani tytułu, owszem nierozsądkowi raczey przypisaćby potrzeba Starosty, aby on to, czego sam pragnął, komu innemu brać dopuszczał, ile wiedząc, że te Wsie dostawszy się do Monasteru, wpadłyby in mortuas manus, z których nulla redemptio, a zatym dla niego żaden zysk nie przychodziłby; Mylnie zatym Strona W. Hetmana przeciwko Dokumentom i prawdzie czyni swe rozumowania, które żadney Konsydera-cyi zasłużyć nie mogą.

Nro 15to. 1662. Roku, złożona jest Sigillata Przywileju conservationis Wilczkowskiego przy Starostwie Zwi-

nogrodzkim, i Wsiach Kalneblota, Neberbis, Tarasówka i Niemierzyc. Na dowód drugi, że po Konstytucyi dla Wychowskiego Wsie Klucz Olchowiecki składające, a przez W. Hetmana dotąd trzymane, kto inny posiadał, wraz z Zwinogrodką, mówiąc: że Niemierzyc jest iedno, co Niemoroz, ale Strona W. Hetmana odpowiedziała, że to jest domyślanie się tylko, aby Niemierzyc miało iedno znaczyć, co Niemoroz.

¶ Chcac dowieść mylnego domyslenia się, potrzeba Stronie W. Hetmana okazać exystencyą dwóch Nomenklatur, i Niemierzyc, i Niemoroza w Starostwie Zwinogrodzkim; Czego gdy nie okazuje, próżno nagania domyślanie prawdziwe, bo nazwiska początkowe zasiedlających się Wsi częstokroć w pronuncyacyach od gminu nie aktualnie, iak im od Fundatora nadane było imię wymawiane bywają dotąd, dopóki częstym wspominaniem do iednostaynego wymawiania nie przywykną, dlatego i Niemierzyc położony jest za Niemoroz, a lubo Olchowca nie masz wyrażonego, bo to też jest Sigillata, gdzie summariatim notują się essentialia wyszłych Przywileiów.

Nro 16. 17. i 18. Złożony Przywilej 1697. Rein-corporationis Lisianki Zwinogrodki, Olchowca do Starostwa Korsuńskiego przez Alexandra Jabłonowskiego wyniesiony, także Process o zbiegłych Poddanych z Olchowca 1724. Roku wiedziony, i na Wniosek Ur: Sołtykowy, iż ten Przywilej zakłócenia dzisieyszego stał się początkiem, i że ten Przywilej źle był wyniesiony na Lisiankę, bo ta 1659. oddana w Dziedzictwo Wychowskiemu została, źle na Zwinogrodkę i Olchowiec, bo ta Dekretem Relacyinym 1633. odjętą została od Korsunia, ale że ten Jabłonowski po nabyciu Dziedzictwa na Lisiankę od Sukcessorów Wychowskiego lubo razem wszystko posiadał, atoli Olchowca nie mienił bydź należnością do Lisianki, ale za Dobro Królewskie utrzymywał, przez wiedziony Process o zbiegłych Poddanych.

Odpowiedziała Strona W. Hetmana w swym piśmie, że przez zamieszanie tym Przywileiem uczynione, Lisianka utracić Olchowca nie powinna, bo Jabłonowski w Roku 1715. opłacał Podymne, Olchowiec nie za Zwinogrodką, ale Lisianką umieścił.

¶ To zamieszanie przywiedzione jest na to, że Alexander Jabłonowski tym Przywileiem przerwał ciągłą, a wyżej dowiedzioną dystynkcyą należności Olchowca do Zwinogrodki, od ciągłej i osobney Possessyi, oraz natu-

ry Dóbr Lisianki tak, iż wraz wszystko posiadając od woli iego zależało czasowey Dobra Olchowiec, albo do Zwinogrodki, albo Korsunia, albo Lisianki przyłączyć, wszakże jednak odmienić natury nie mogąc, Dobra Zwinogrodka Rzpltey utracić swej attynencyi Olchowca nie mogły, bo wyżej Dokumentami iasnymi dowiedziono iest zupełnie, że od Roku 1633. Dzieła Rewizorskiego, Olchowiec ani do Korsunia, ani do Lisianki, ale do Zwinogrodki zawsze należał.

A że w Taryffie 1715. Olchowiec nie za Zwinogrodkę umieścić, ten porządek nie Prawu i naturze Dóbr uwłaczać nie może, bo Jabłonowski będąc wszystkiego Possessorem mógł tę dyspozycyą uczynić, jednak przez ten porządek nieznaczy się istotna attynencya Dóbr niżej położonych do powyższych, a tymbardziej iż gdyby wyraźnie napisał, że Olchowiec należy do Lisianki, to iego partykularne i czasowe przyłączenie odmieniać natury Dóbr i attynencyi Przywilejami i Dekretami udeterminowaney nie mogło, i po zeyściu iego czyli skończeniu iego possessyi każdy członek do swego Ciała wracać się powinien.

Daley odpowiedziała Strona W. Hetmana, że lubo Wychowski Konstanty niewziął Intromissyi i do Olchowca to nieszkodzi, bo wówczas za świadectwem tej Intromissyi w Grodzie Łuckim były rozruchy, Olchowiec był opustoszony, przystęp do zeznaney niego był trudny, i dla tego ta Intromissya aż w obcym Grodzie Łuckim była zeznana 1661. bez wymienienia Olchowca.

R. Zawczasie w tym miejscu Strona przeciwna usprawiedliwia Intromissyą Wychowskiego niebraną do Olchowca, bo o tym pod tą Intromissyą, czyli iey tłómaczeniem mówić będziemy. Wszakże aby żadne zagadnienie Strony bez odpowiedzi nie zostało, odpowiadamy, że te przyczyny Strony nie ważą do usprawiedliwienia Intromissyi Wychowskiego bez Olchowca. Bo Olchowiec aby był zniszczony w tym czasie żadnego dowodu Strona nieskłada, a gdyby był i zniszczonym, tedy miejsce, na którym znajdował się, zostało i nieodmieniło nazwiska, zostały Wsie Niemoroz Buczanówka, późnief bo w Roku 1662. Monasterowi Lisiańskiemu nadane a do Klucza Olchowieckiego do dziś dnia trzymane, za coż więc umieszczone w Intromissyi Wychowskiego nie zostały? O to nayistotniejsza przyczyna iest, że te nie do Lisianki, ale do Zwinogrodki należały, i pod Zwinogrodką wczasie nawet tej inkursyi trzymane były.

Da-

Daley rebellia Kozacka nie była w tym czasie 1661. ale była 1646. bo tak Konstytucya 1661. mowi, więc wolny był aditus po rebellii, która wcześnief przed Konstytucyą i rokiem braney Intromissyi skończyła się. Przyczyna zatym nieumieszczania Olchowca w Intromissyi nie iest z woyny, nie iest z opustoszenia, ale iest z nienależności Olchowca do Lisianki, ieszcze przydała Strona i tę przyczynę, że Wychowski wyciśniony został od Jabłonowskiego i iego Sukcessorowie pod przemocą Domu tego będąc, przymuszeni zostali aż odprzedać Lisiankę Jabłonowskiemu, ztąd więc niemieli sposobności umieszczenia w Intromissyi Olchowca.

R. Gdyby Przywilej incorporationis Jabłonowskiego był w czasie nadania lub brania Intromissyi do Lisianki przez Wychowskiego, byłby pozor przynaymniey mowy, ale Jabłonowski dopiero w lat Trzydzieści kilka to iest 1697. wyniosł Przywilej Reincorporationis Lisianki i Zwinogradki do Korsunia. a nadanie Lisianki Wychowskiemu i branie Intromissyi było 1659. i 1661. toć w ten czas Jabłonowski nie trzymał Lisianki, nie trzymał Zwinogradki, a per consequens Olchowca, a zatym bronić się przemocą Domu i nie dopuszczaniem Possessyi przez Jabłonowskiego nie można, ale wyznać należy, że dla tego do Olchowca nie wzięta Intromissya, bo on do Lisianki nie należał.

Nakoniec przywiodła Strona, że Alexander Jabłonowski po nabyciu Lisianki od niektórych Sukcessorów Wychowskiego, nie będąc pewnym tego Dziedzictwa, wolał Olchowiec utrzymywać przy Prawie Królewskim, niż Dziedzicznym, i dla tego pozywając o Poddanych mienił byź Olchowiec należny do Korsunia.

R. Jeżeli powyższe Argumenta wymyślone, żadnego fundamentu nie miały, tedy też ten aż nadto o nikczemności swey sam przez się daie dowod. Bo nayprzód zkąd to tę przyczynę wyczytała Strona? z iakiego Dokumentu lub dowodu? że Jabłonowski Lisianki nie był Dziedzicem pewnym, i dla tego Olchowiec odrywał od niey. O tym nigdzie śladu niemasz, a zatym rzecz wymyślona, a wymyślona bez fundamentu, zważaną byź nie powinna. Powtóre gdyby nie był pewnym Dziedzicem całej Lisianki z przyczyny pozostałych ieszcze Sukcessorów, tedy był pewnym tych części, które nabył od niektórych, a zatym w proporcyi i Olchowca Części. Zkąd naturalna przyczyna radzi, iż lepsze iest Dziedzictwo Części, aniżeli Dożywocie wszystkiego. Interessem więc było Jabłonowskiego po nabyciu części Lisianki utrzymywać należność Olchowca do niey, gdyby w istocie Olchowiec należał do Lisianki; lecz iż nigdy nienależał i o tey

nienależności Jabłonowski wiedział dla tego pozywając, i areszta na zbiegłych poddanych z Olchowca kładąc, niemieniał Olchowca należnością do Lisianki, ale do Korsunia.

Toż samo uczyniła i pozostała Małżonka iego, gdy wypuszczając Kontraktem arendownym 1725. Roku Preisso-
wi Lisiankę dziedziczną do niey attynencye Steblów, a zaś do Starostwa Korsuńskiego przyległości Kalneblota, Olchowiec, i Zwinogrodkę wyraziła, a Ci Dzierżawcy na mocy rzeczono-
go Kontraktu taką do tych Dóbr zabrali Intromis-
są. Sam więc Alexander Jabłonowski i Małżonka iego, chociaż byli i Dziedzicami Lisianki, i Possesorami Olchowca i Zwinogrodka, i choć mogli byli czasowo przyłączyć Olchowiec do Lisianki przecież tego nieuczynili.

Nro. 19 Na konsens 1737. do ustąpienia Zwinogrodki Dobr Krolewskich na Osobę Jozefa Jabłonowskiego Syna Teofili Jabłonowskiej dany, odpowiedziała Strona, że ponieważ w nim niemasz Olchowca, dla tego nie niepomaga Ur: Sołtykowy, owszem wytłómaczony został ten konsens przez następną 1754. R. Intromisją Jozefa Alexandra Jabłonowskiego po śmierci Matki zabieraną, że biorąc takową Intromisją do Zwinogrodki, niełączył do niey Olchowca, ale biorąc do Lisianki, iako Dziedzicznej po Oycu wyraził Olchowiec należący do Lisianki dziedzicznej.

g. Chociaż niemasz wyrażonego Olchowca w Konsensie, nieidzie zatym aby nie należał, i nie był ustąpiony z Zwinogrodką przez Matkę Jozefowi Jabłonowskiemu, bo pod generalnością attynencyi do Zwinogrodki iako dawno należny, i iak go posiadał Alexander Jabłonowski Oyciec, iak go utrzymywał bydz Dobrem Królewskim, iak go Matka czyniąca Cessyą posiadała za Dobra Królewskie, tak też i podała Synowi. A Intromisya przez Jozefa Syna w Roku 1754. do Lisianki z wymienieniem Olchowca, iakoby wzięta, przy Sprawie tak w Sądzie Kompromissarskim 1761. tudzież przy Sprawach między Xiążętami Jabłonowskimi, a W. Hetmanem W. Kor: w Sądach Trybunalskich wiedzionej, iako i w Sądzie Assessorskim przy Dekretach agniti Fori, Communicationis Documentorum ac prætensæ reinductionis, między komportowanemi Dokumentami wcale niepokładana, i dopiero pierwszyraz w Instancyi Strony w Miesiącin Grudniu do Sądu podaney, i wterazniejszym piśmie umieszczoną znaydująca się, jest źle wzięta, i odrywać Dobra Rzeplitey nie mogła, bo Syn Jozef Jabłonowski nie mógł mieć więcej Prawa do Lisianki nad Prawo od Oyca sobie podane. Oyciec Alexander będąc Dziedzicem Lisianki, i Possessorem Olchowca i Zwinogrodki, nie mówił że Olchowiec należy do Lisianki, ale trzymał, że

Sta-

Starostwa Korsuńskiego, iako Dobro Królewskie, iest attynencyą, co wyżej przez Areszta Pozwy, o zbiegłych Poddanych i Intromissyą w moc Kontraktu Arendownego wziętą zupełnie dowiedliśmy. I dla tego nie powinien był Olchowca łączyć z Lisianką ale z Zwinogrodką, i jeżeli uczynił, nie należycie i nieprawnie uczynił, takowa zatem Intromissya odmieniać natury Dóbr nie mogła i nie może.

Nro 20. Na Cessyą 1755. Starostwa Zwinogrodzkiego od Józefa Jabłonowskiego, Felixowi Sołtykowi uczynioną, odpowiedziała Strona W. Hetmana, że w tey Cessyi niemasz Olchowca, a zatem nie był ustąpiony Sołtykowi, i Sołtyk nieprawnie do Olchowca wziął Intromissyą, o co następnie uczyniony został Manifest od Jabłonowskiego, i Olchowiec iest odebrany.

g. Nie było potrzeby wymienienia w Cessyi w Wschowie uczynioney Olchowca, bo dosyć, że Zwinogrodka z attynencyami ustąpioną była, a Olchowiec, że był attynencyą Zwinogrodki, i był Dobrem natury Królewskiej, dlatego pod generalnym nazwiskiem attynencyi, i Olchowiec ustąpiony został.

Nie może mówić Strona, iż Olchowiec zostawił sobie Jabłonowski do Lisianki, bo w górze przez wszystkie Dokumenta i dowody usprawiedliwiliśmy, że Olchowiec nigdy do Lisianki, ani przed, ani w czasie, ani po Konstytucyi 1659. Lisiankę na Dziedzictwo nadaiącej, nie należał, ale był Prawa Królewskiego, a zatem choćby tak chciał i myślał Jabłonowski przy ustępowaniu Zwinogrodki, tedy ta myśl i chęć, iako nieprawna i na szkodę Rzplitey użyta, dawać mu tytułu do zatrzymania Olchowca nie mogła, i Olchowiec do tey Possessyi, w której zostawała Zwinogrodka, należyć powinien.

Nie mógł mówić, że choćby Dobrem Rzplitey był Olchowiec, tedy go nie ustąpił Sołtykowi, ale sobie zatrzymał, bo nie mając iuziak Oyciec iego Starostwa Korsuńskiego, nie miał tytułu zatrzymywania go, iako attynencyi Korsunia, a dismembracya też Dóbr razem chodzących, nie godziła się, nawet przez Przywilej tym bardziey samowolnie. A zatem dobrze Sołtyk wziął Possessyą za podaniem Dworzanina Skarbowego do Olchowca, źle uczynił Jabłonowski Manifest, a tym bardziey, że wygnał Sołtyka.

Nro 21. Na Manifest Sołtyka 1756. uczyniony o Expulsyą, odpowiedziała Strona, że nie Jabłonowski, ale Sołtyk popełnił Expulsyą, lecz to wszystko zakończyło się między niemi Kompromissem.

g. Ten Manifest i dalszy Process, złożony iest na dowód, iakim sposobem gwałtownym Sołtyk ruszony

jest z prawney Possessyi Olchowca; Jeżeli zaś Strona mówi, iż ta między niemi Sprawa zaspokoiona została Kompromissem, a przez Kompromiss Sołtykowi przyznany jest Olchowiec, tedy mówić nie powinna, że nie Jabłonowski, ale Sołtyk popełnił Expulsyą, bo Sołtyk nie byłby miał przyznanego Olchowca, gdyby do niego nieprawnie Intromissyą zabrał, ale znać, że prawnie, gdy wypędzonego z Olchowca reindukować Dekretem kazano.

Nro 22. Na Dekret Kompromissarski 1760. Roku i na Proceśs Grodu i Trybunału intentowany, odpowiedziała znowu Strona, że Sołtyk był wątpliwy o naturze Dóbr Olchowca, gdy Kompromiss zapisywał, gdy do Grodu i Trybunału pozywał. Czego czynić względem Dóbr Królewskich nie należało.

R. Gdyby też prawdą było, że Ur: Sołtyk popełnił grzech wprowadzając Sprawę o Dobra Królewskie do nienależytego Sądu, przecież ten grzech nie szkodziłby Prawu Rzpltey, i Prawu Ur: Sołtykowy. Rzecż bowiem między dwóma działana, trzeciemu szkodzić nie może.

Tym bardziej, że Ur: Sołtyk nie zgrzeszył, bo pozywając do Grodu, Trybunału, i zapisując się na Kompromiss, czynił to w Sprawie expulsyiney, w Sprawie uczynkowej, które Sprawy nawet względem Dóbr Królewskich na mocy Prawa o Expulsiyi stanowionego, mogły rozsądzić te Juryzdykcyje.

Nro 23. Na zaskarżenie Ur: Sołtyka przy Lustracyi 1765. uczynione przeciwko Xięciu Jabłonowskiemu, o oderwanie Dóbr Królewskich Olchowca do Lisińki Ziemińskich, odpowiedziała Strona, że to zaskarżenie nic nie znaczy, bo Dokumenta przed Lustratorami nie były składane.

R. Gdyby Lustratorowie byli Sędziami, i mieli moc rozsądzać tey natury Sprawy, a Ur: Sołtyk nie uczynił przed niemi za złożeniem Dokumentów wyvodu należności Olchowca do Zwinogrodki, miałaby Strona tytuł tey, którą czyni allegacyi, ale Lustratorowie będąc tylko wyznaczenia do wyrachowania Prowentu z Dóbr Rzeczypospolitey, nie będąc zaś Sędziami do rozpoznania należności natury Dóbr, nie mogli się wdawać w tę Sprawę, i dlatego przed niemi kłaść Dokumentów nie była potrzeba, ale aby zamilczeniem nie zdał się Ur: Sołtyk pokrzywdzać Dóbr Rzpltey, uczynił przed niemi oświadczenie, że Olchowiec jest Dobrem Rzpltey, że należy do Zwinogrodki, i że nieprawnie zaięty jest do Lisińki Dziedzicznej.

Nro 24to. Na Przywilej Juris communicativi Ur: Starościny Zwinogrodzkiej w Roku 1774. wyszły, Olchowiec i Wsie do niego należące w sobie zawierający, odpowiedziała Strona, że ten Przywilej tak nieprawnie wyszedł, iak i dawniejszy, mianowicie Kazanowskiego, że choć nie był Mąż w Possessyi, przecież dla uprawnienia Pretensyi wpisany został i Klucz Olchowiecki.

R. Jak dawniey nie dowiodła Strona, aby Kazanowski wynoszący dla Zony Jus communicativum na Olchowiec nie miał bydz w Possessyi onego; i owszem przeciwnie okazało się, że był, bo o Wiolencye w nim poczynione przez Hulewicza skarżył się, tak i tu, bo choć wypędzony został Ur: Sołtyk z Olchowca, wszakże przed wypędzeniem w Roku 1755, posiadał go do Zwinogrodki, i potym do niego reindukowany w Roku 1780. i w Possessyi jego umarł, i został go Zonie rozwiedzioney pod Prawo Juris communicativi. A za tym dobrze wyniesiony jest ten Przywilej.

Lecz

Lecz gdyby też niebył wzmiankowany wyraźnie Olchowiec w tym Przywileju, wszelako Ur: Sołtykowa nieutraciłaby Prawa do windykania onego, bo skoro dowiedziono jest, że Olchowiec jest i był attynencyą do Zwinogròdki, a ta Zwinogròdka jest Jey nadana z przyległościami, więc i z Olchowcem, i Olchowiec do Niey należał i należy.

Takowe rozumowania nad szczególnymi Dokumentami od Ur: Sołtykowej, w informacyi umieszczonemi zakończywszy w tym miejscu strona, udała się do rekapitulacyi swych allegacyi, albo raczej ogólney odpowiedzi na uwagi z strony Ur: Sołtykowej w informacyi uczynione, że Olchowiec tak przed, iako w czasie i po nadaniu Prawem Ziemskości Lisińki, nigdy niebył attynencyą do Lisińki, lecz tę rekapitulacyą więcej licznoscią słów a niżeli dowodami załatwienie iakoweś załugniacemi napelniła, bo nic takowego nie przywiodła, na co w szczególności po wyżej od nas niebyłoby dostateczney odpowiedzi, z tych więc przyczyn, niechcąc Sądowi Najjaśniejszemu czynić w czytaniu pokilkokrotnie powtarzanych słów przykrości, do zbioru krótkiego całej sprawy na początku tej Repliki położonego, i do Repliki na szczególne przy każdym Dokumencie rozumowania strony od nas uczynioney odwołuje się Ur: Starościna.

Ze zaś ieszcze dla dopełnienia foliów podobało się stronie W. Hetmana trzeci raz rekapitulując swoje systema, czynić podział dowodów z własnych Dokumentów.

Pierwszy iukoby Lisińka z Olchowcem przyległością były attynencyą Starostwa Białocerkiewskiego.

Drugi w dowodzie, że Lisińka i Olchowiec, będąc attynencyą do Starostwa Białocerkiewskiego nie należały do Zwinogròdki.

Trzeci w dowodzie, że Lisińka z Olchowcem od Roku 1659. zamieniły się w naturę Ziemską i tak posiadane były.

Lubo to wszystko już wyżej w Replice na odpowiedź strony na Dokumenta Ur: Starościny jest odparto, atoli że znajdując się Dokumenta w naszym nieumieszczone Summaryuszu, dla tego i w tym czyniemy Replikę.

Co do pierwszego podziału, że Lisińka z Olchowcem były attynencyą Białecerkwi, złożyła strona trzy Dokumenta, ieden 1597. Roku ograniczenie: czyli nadanie gróntów od Rzek do Rzek, i znaków przez Starostę Białocerkiewskiego Miastu Białocerkwi, w sobie zawierający, a przez Zygmunta Trzeciego potwierdzony, wnosząc z niego, że w tym okręgu znajduje się i Lisińka, i Zwinogròdka, i Olchowiec, a więc Lisińka i Olchowiec należał do Starostwa Białocerkiewskiego.

Drugi Dokument Lustracya 1616. Roku Starostwa Białocerkiewskiego, w której zapisana jest skarga Białocerkwianów; przeciwko Staroście Korsuńskiemu, o odejmowanie sobie Lifianki, której Włościanie z pasiek kunice do Białocerkwi dają.

Trzeci Lustracya 1622. tegoż Starostwa, podobnie skargę od Białocerkwianów, przeciw temuż Staroście, podobnie o zabieranie Lifianki i Budy na Olchowcu postawienie, z tych Dokumentów wnosząc, że Lifianka i Olchowiec należały do Białocerkwi.

R. Gdyby przyszło na moment pozwolić na wniosek strony, że Olchowiec i Lifianka, w tych leciech należały do Białocerkwi, nie Korsunia, żadnego atoli dla strony nie będzie pożytku, bo czyli ta Lifianka i Olchowiec były owego czasu w posiadaniu Białocerkwi, lub Korsunia, to w sprawie terazniejszej żadnego nie czyni argumentu, gdyż tu idzie szczególnie o kontrowersyę, albo Olchowiec do Lifianki, albo Zwinogródki należał, i kiedy bądź od Białocerkwi, bądź od Korsunia odłączony, albo wraz z Zwinogrodką, albo z Lifianką,

Ta istotna kwestya jest potrzebna do rozwiązania na to: ażeby można poznać, czyli Lifianka nadana dziedzictwem Wychowkiemu, miała pod sobą i Olchowiec, lub nie?

Co gdy powyższemi dowodami iawnie usprawiedliwiła Ur. Starostina, że najpierw w Roku 1595. przed Przywilejem 1597. Białocerkwi służącym, Lifianka Janowi Daniłowiczowi jest nadana, i dalej 1622 tytuł Miasteczka otrzymała, a później, bo za Przywilejem 1628. Zwinogródka Marcinowi Kazanowskiemu dostała się, i za dziełem Rewizorskim 1635 z tak Daniłowicza z Wsiami: Niemorozy, Buczanówka, Wereszki, Klucz Olchowiecki składającemi, także Budami (co znaczy Olchowiec) w środku tych Wsi będącemi, odłączona jest, i potem zawsze osobno Lifianka, a osobno Zwinogródka wyraźnie z Olchowcem posiadane bywały. Dla tego sprzeczać się, czyli do Korsunia, czyli do Białocerkwi początkowo te majątności a raczej w ów czas uroczyiska puště należały niepotrzeba.

Ze jednak nie do Białocerkwi, ale do Korsunia należały, o tym przeświadcza w górze wspomniany najpierwszy Przywilej 1595. Roku Janowi Daniłowiczowi Staroście Korsuńskiemu służący, i że Białocerkiew pretendowała tych uroczyisk przy Lustracyach 1616. 1622. iak te Lustracye świadczą, iż Białocerkwi zajmując Starostwa Korsuńskie, Lifiankę i Budy na Olchowcu, i one osadza; a zatem iawnny dowód, że Białocerkiew miała tylko pretensyę z Przywilejem 1597. granicznego, ale possessya była przy Korsuńskim Staroście Janie Daniłowiczu, co później rejestra. Relacyjne i Rewizorskie za spokojily.

Co do

Co do drugiego podziału, że Lisianka y Olchowiec nigdy wspólnie z Starostwem Zwinogradzim nie chodziły, nie mogąc tego dowieść strona, odwołała się do powyższych swych rozumowań mieniąc znowu, że Olchowiec nie był attynencyą Zwinogradzki.

¶ J ten podział jest nadaremnie uczyniony od strony, bo nie o to rzecz chodzi, albo Lisianka, Olchowiec y Zwinogradka razem posiadane początkowo bywały, ale o to, albo po rozłączeniu, Olchowiec z Lisianką lub z Zwinogradką był trzymany.

Wszakże y w tym pierwszym przekonywając stronę powyżey złożone dowody przeświadczyć powinny, że tak Lisianka iako Olchowiec, iako y Zwinogradka w iednych ręku Jana Daniłowicza były, bo od niego Kazanowkiemu Zwinogradka y Budy (co znaczą Olchowiec) oraz Wsie dziś Klucz Zwinogradzki składające, iako to Niemoroż Buczanowka &c: Dekretem Relacyinym y Dziełem Rewizorskim 1653. przyznane były; Bo daley Lisianka za Przywilejami 1595. 1622. przez tegoż Jana Daniłowicza trzymane były, a zatym prawdą jest, że tak Lisianka, Zwinogradka, y Olchowiec, w iednym posiadaniu Jana Daniłowicza zostawały, że zaś Olchowiec nie był attynencyą Zwinogradzki, złożony od strony Dokument to jest Przywilej Czerwińskiemu 1593. na Lisiankę z ograniczeniem w nim wyrażonym nie ewinkuje propozycji od strony założoney a zgodnie do Argumentu rozwiązania w Sądzie Nayias: wymagającego. Bo gdyby ten Przywilej Czerwińskiego nie podlegał naganie z Prawa, gdyby on zajmując swemi granicami Lisiankę zajmował y Olchowiec, tedy y to jest prawdą, że zająłby y Zwinogradkę pustą. Więc z niego żadnego Dowodu nie ma, albo Olchowiec do Zwinogradzki, albo Lisianki należał. Lecz to by mówić należało, że tak Lisianka iako Olchowiec iako y Zwinogradka na mocy tego Przywileju znaczyły iedno ciało. Przecież, że ten Przywilej nie był w użyciu, bo następnie 1595. Roku y później posiadał Daniłowicz tę Lisiankę y z temi Uroczyskami, a iak te Uroczyska to jest Zwinogradka, Olchowiec odeszły od Daniłowicza, tego powyżey przewidzionemi Dokumentami dowiedliśmy. A zatym choćby Czerwiński był w używaniu tych granic Lisianki zajmował Olchowiec y Zwinogradkę, skoro później tego ciała dysmembracya przez Dekreta y Przywileje nastąpiła, takowy Przywilej z swoimi granicami odchodzi na stronę;

Tym bardziey, że ten Przywilej w Warszawie dany granice Dobr w Kiowskiem leżących w sobie mający, y tym opisem granic zabierać y podgarniać pod się cudze własności żądający jest Prawem 1519. znieważony. Bo tym Prawem granice w Przywileju na żądanie prosiących na pamięć napisane nie stanowią, a zatym kiedy w tym Przy-

A 4

wileiu tylko Lifianka iest mianowana a Olchowca y Zwinogrodki nie
maż więc Olchowiec y Zwinogrodka tytułem granic w tym Przy-
wileiu wyrażonych, żądane byż nie mogą.

Na próżno zatym wystawuie strona ten Przywiley, z ktorego pragnie u-
legalizować Dekreta Trybunalskie, ieden zmowny 1761. drugi vim-
legis mający 1777. Rozgraniczenie Lifianki z Starostwem Zwinogrodz-
kim podług opisu Przywileiu Czerminńskiego wskazujące, bo granice
nie mogą byż tylko cum certo Hærede, y dla tego wprzbd po-
trzeba było podług dawnieyszych Praw w Ziemstwie zyskiwać Acto-
raturum Ductus, a dopiero przez odestanie na Pole rozprawiać się w
granicach, za nowym zaś terażnieyszym Prawem wprzod trzeba ro-
zeznąć naturam Bonorum, aniżeli graniczyć. A zatym ten Przy-
wiley, ieżeli dla zyskania granic położony iest, na próżno, ieżeli zaś
dla tego, że Lifianka z Olchowcem w granicach tego Przywileiu znay-
dowały się, tedy y to na próżno, bo w okręgu tych granic nawet y Zwi-
nogrodka umieszczona byłaby, a przeto zgadnąć nie można z niego
czyli Olchowiec do Lifianki, czyli do Zwinogrodki należał. Tym bar-
dziej, że Dekreta wypadły z komplancyi w produkcie Sprawy pod li-
czbą 23. umieszczoney y objaśnionej.

Położony daley Przywiley 1622. Janowi Daniłowiczowi na Lifiankę
wolnością erygowania Miasieczka, też samą co y po wyższy ma od-
powiedź, iż choćby prawdą było, iakoż w samey rzeczy iest, że Da-
niłowicz tak Lifiankę iako Olchowiec y Zwinogrodkę posiadał, wtedy
to dystrykcyi attinencyi Olchowca do kogo należał nie dowodzi.
Bo ta Dystrykcyja dopiero się zaczyna okazywać od Dzieła Rewi-
zorskiego 1633. z Dekretu Relacyjnego i Przywileiu Kazanowskiemu na-
stąpięnego, oraz tylu dowodow wyżey wymienionych.

1628. Przywiley na Zwinogrodkę z przyległościami Marcinowi Kazano-
wkiemu dany ten iest, ktory pierwszy Dystrykcyą Lifianki od
Zwinogrodki y Olchowca oznacza tak, iż lubo nie iest w nim wy-
mieniony Olchowiec, ale są dołożone przyległości dawne, ktorych
przez Dekret 1635. dochodzić kazano.

1633. Dzieło Rewizorskie oddzielające Zwinogrodkę z iey przyległościa-
mi nayiawniey te attynencyą objaśnia. Bo nietylko Wsie Nie-
moroz, Buczanówkę, za Budami będące dobrowolnie przez Daniło-
wicza postąpięne, przyłącza do Zwinogrodki, ale że Budy w srzodku
to iest między tymi Wsiami a Zwinogrodką będące, że także należą
do Zwinogrodki deklaruie, że zaś tych Budow zbraniał odstąpić w
ówczas Daniłowicz daliśmy wyżey przyczynę, iż dla Kontraktu z
Kupcem Gdańskim zawartego, że zaś następnie posiadane były z
Zwinogrodką to naszymi Dokumentami usprawiedliwiliśmy.

1644. Cessya Ostroroga Lisiński Kalinowskiemu 1645. Intromissya do Lisiński przez Kalinowskiego zabrana, 1647. i 48. kwity z opłacanych podatków z Lisiński przez Kalinowskiego, nie nie pomagają stronie do żądania Olchowca, bo go tam niemaż wyrażonego, a to nie z tej przyczyny którą przywiodła strona: iż w tych leciech był opustoszały, gdyż 1715. zaświadcstwem Taryffy Podymnego, tylko półtora Dymu w Olchowcu rachowane, a zatym Wójt z Olchowca nie był przy Intromissyi Kalinowskiego, gdyż Wójta na tak małej osiadłości nie było, iak przywiodła strona.

Ale z tej przyczyny Olchowca ani w Cessyi, ani w Intromissyi Kalinowskiego, ani kwitach nie było wyrażonego, bo w tych leciech, to jest 1646. ten Olchowiec razem z Zwinogródką przez Kazanowskiego trzymany, był zaiechany przez Hulewicza, o czym Manifest Kazanowskiego wyżej od nas położony, iako i inne wyższe i niższe Dokumenta świadczą.

Nie był także opustoszożony nawet w Roku 1715. bo półtora Dymu, źle kalkuluje strona, rozumiejąc, że ieden Dym, iedną znaczy chałupę, lub Gospodarza, bo wiedzieć iey należy, iż na Ukrainie sposobem dawnym w tamtych Kraiach używanym rachowały się na ten czas dymy, to jest ieden Dym zawierał w sobie 60. chałup, a tak półtora Dymów miały osiadłości Włościan dziewięćdziesiąt, o czym taż sama Taryffa przeświadczyć stronę powinna, rachując po Wsiach i Miastach Dymy, liczyła ich na ćwierci, na szesnastki &c. Między więc 90. Mieszkańcami byli i Wójt, który gdyby Olchowiec należał do Lisiński, gdyby do niego Kalinowski brał Intromissyą pewno byłby wzmiankowany.

Jeszcze w tym miejscu doniosła strona, że Jabłonowski, lubo za Przywileiem Reincorporationis wszystko posiadał, atoli w podawaniu tych majątności uczynił różnicę, coby do Lisiński, a co do Zwinogródki należało, a to ztąd, iak wyżej nadmienila, że Olchowiec zaraz położony jest po Lisiance, a dopiero potym Zwinogródka.

R. Mylnie to jest rozumienie i doniesienie strony, bo czytając tę Taryffę, obaczy Sąd Nayaśnieyszy, że w niej niemaż napisanego, iż Olchowiec jest attynencyą do Lisiński, tak, iak jest napisano pod Starostwem Korsuńskim, nayprzód Miasto, i daley = Wsie do tego tego Starostwa; = Ale napisano jest nayprzód Miasto Sienica, potym Miasto Bohusław i daley Wsie, daley Miasto Korsuń i Wsie do tego Starostwa Naborów &c. daley Lisińska, Wsie Szeftoryce &c. potym Miasto Olchowiec, Dym ieden i puł Dymu i ćwierć i szesnastka. Daley Miasto Dzwinogródka, nakoniec Miasto Kalneblota, zkad wnosić nie należy stronie, że ponieważ Olchowiec jest zaraz po

Lisiance napisany, a zatem attynencyą jest Lisianki, bo szłoby zatem, że ponieważ pierwey napisane jest Miasto Bohusław, zatem później położone Starostwo Korfuńskie jest attynencyą Bohusławia, albo daley mówić można, że ponieważ Olchowiec jest wprzód napisany, a po nim DzwinoGródka, zaczym DzwinoGródka do niego, a nie on do DzwinoGródki należy. Takie to wszystkie strony W. Hetmana są dowody, któremi chce wmówić w Sąd Najjaśnieyszy, że Olchowiec jest attynencyą Lisianki, a nie Zwinogródki.

Tu skończyła drugi podział dowodów, że Lisianka i Olchowiec nienależały do Zwinogródki, ale że niedowiodła, mianowicie w tym, że Olchowiec nienależał do Zwinogródki, iako każdy uznać może.

Na trzeciego podziału, że Lisianka z Olchowcem od Roku 1659. zamieniły się w naturę Ziemską, zabierając się dowody. Znowu te na trzy części podzieliła.

W pierwszym obiecała dowieść, że Lisianka z Olchowcem przez Wyhowskiego jest osiągnięta.

W drugim obiecała okazać, iakim sposobem Książęta Jabłonowscy wcielili się do Lisianki.

W trzecim obiecała przekonać o sposobie przywłaszczania sobie tych dóbr przez Ur. Sołtyka, a per consequens nieprzyzwoitości akcyi Ur. Sołtykowej.

Te podziały, raz że nie są do rzeczy, i założonego systemu sfosowne, bo iakim sposobem przyszły te dobra do Książąt Jabłonowkich, iakim do Sołtyka, nie Ewinkują rzeczy pryncypalney i w sporzebującey.

Lecz, czyli Olchowiec jest nadany z Lisianką Wyhowskiemu, lub nie? bo to tylko niechby wypróbowała strona, o resztę badać się nie trzeba, bo za dowodem pierwszego reszta na stronę odchodzi, a osobliwie należałby W. Hetmanowi.

Przecież ta strona, iak w pierwszych podziałach, nie dotrzymała obietnicy, tak i w następnych to się iako okazuje:

Bo na dowód pierwszego: że Lisianka z Olchowcem nadana jest Wyhowskiemu, złożyła Przywilej nadawczy 1659. Daley tegoż Roku, Konstytucyą. Daley tegoż Roku wyznaczenie Oficyalisty Skarbowego na podanie Lisianki; daley 1661. Uniwersał Króla Jana Kazimierza do Poddanych majątności Lisianki; nakoniec tegoż Roku Intrumissyą. Lecz w tych wszystkich Dokumentach nie pokazała, aby Olchowiec był wspomniany, że do Lisianki należy, i że jest nadany Wyhowskiemu, ani nawet, aby Intrumissyą była do niego wzięta, lubo wszystkie Wsie w ów czas do Lisianki należące są w szczególności

gólności w tey Intromissyi wymienione, a gdy tak iest, więc zawiodła, taż strona spodziewania nasze, a sama się nie wywiązała z obietnicy. A lubo taż strona zgadując tę naszą odpowiedź przyznała się, że choć nie maż Olchowca wyrażonego w szczególności, ale on zawierał się w generalności, bo w nadaniu Lisianki 1622. Roku są opisane granice po rzekę Tykicz, Lisiankę, Zobry &c: a w tym ograniczeniu znajduje się y Olchowiec y dla tego razem iest nadany.

7. Już to nie raz tym Argumentem chciała nas wołować strona, ale miała doskonałą odpowiedź: że takie granice w pokoju napisane nie znaczą. Daley, że też same Rzeki y miejsca są przez Rewizorow 1633. Roku dla Zwinogrodki opisane a Dzieło Rewizorskie iako z mocy Dekretu na gruncie z indagacyi, y Inkwizycyi odbyte niżczy wszystkie granice w Przywilejach przeciw Prawu wyrażone. Teraz ieszcze nakonieć dodaliśmy nayważniejszą przyczynę z słow Prawa Konfytucyi nadawczey Wyhowskiemu od sameyże strony w odpowiedzi do tenore wypisanych: *Konferowaliśmy mu y Potomkom, iego Miasteczko Lisiankę ze wszystkiemi adiacentiis, tak iako się w swych granicach ma.* = Z tego nadania czego żądać miał Wyhowski? o to Stat: presentem w dwočas in qvo, gdy nie mowi Konfytucya w Granicach iakie bydź z dawna powinny, lub były, ale mowi in presenti, iak się zawiera. A gdy pod R. 1659. Lisianka nie posiadała Olchowca, bo go z Zwinogrodką od Roku 1633. trzymał Kazanowski Dauhoff y inni od tegoż samego Roku trzymali Lisiankę z wyszczegulowaniem attynencyi, ale bez Olchowca Ostrorog, Kalinowski y inni, iakośmy to wyżej usprawiedliwili. Zaczym nie mogli brać Wyhowski do niego Intromissyi, bo nie był nadany z Lisianką.

Ani obstać racya powtorzona, że stante Hostico był aditus trudny y Olchowiec był spustoszony y dla tego nie brana była do niego Intromissya 1661. Bośmy okazali przeciwnie, że na Wsie do Olchowca należące y dziś exystujące w tym czasie, bo w rok wyłzedł Przywilej dla Monasteru Lisianki y drugi Conservationis dla Wilczkowskiego; Więc exitebat Olchowiec, exitebant y Wsie do niego należące, ale że nie należały do Lisianki, dla tego do nich nie brana była Intromissya.

Jeszcze próżno exkuzuje strona Sukcesorow Wyhowskiego, iż ci nie brali Intromissyi do Olchowca, bo byli depresi od Możnego Domu Xiążąt

zją Jabłonowskich y na to złożyła 1697. Przywilej dla Jabłonowskiego na Lifiankę Eodem Anno na Zwinogrodkę, Eodem Anno Relacyą Intromisyi do Lifianki na rzecz Xięcia Alexandra Jabłonowskiego y daley następny Process między Wyhowskimi, a Jabłonowskimi.

Wyhowskiego Sukcesorowie więcej nie mieli Prawa nad Oyca swego Konstantego, który że nie brał Intromisyi do Olchowca, gdyż ten w ówczas do Lifianki nie należał, dla tego też y oni ani się wzięzywali się w niego ani o niego prawowali się, ani go też 1720. temuż samemu Jabłonowskiemu nie przedawali, lecz tylko samą Lifiankę y Wsie w ówczas do iey należne.

Ani dalszy Argument strony nic nie znaczy, że Alexander Jabłonowski za Przywilejem Reincorporationis trzymając Zwinogrodkę y Olchowiec, przecież tego Olchowca pozywając o zbiegłych Poddanych, nie mienił, należnością do Zwinogrodki, ale do Korfunia.

Bo niech dobrze przeczyta strona Przywilej ten Reincorporationis Zwinogrodki, znajdzie wyraz w słowach. = Ab antiquo ad Capitaneatum ejus spectantia. = To jest: że Zwinogrodkę y z iey attynencyami trzymał do Korfunia. Zaczyn pozywając o poddanych z Olchowca, dobrze mówił: ad Capitaneatum Corfunensem spectante, bo y Zwinogrodkę do tegoż Starostwa trzymał, a z nią y Olchowiec.

A prócz tego dowiedliśmy wyżey Intromisyą 1726. od Preysa braną na mocy Kontraktu od pozostałej Xiężney Jabłonowskiej, już po nabyciu Dziedzictwa 1720. przez Męża Jey od Sukcesorow Wyhowskiego na Lifiankę, że do Lifianki iako Dziedzicznej należne Wsie bez wzmianki o Olchowcu, a do Starostwa Korfuńskiego z wymienieniem do niego attynencyi Olchowca, Zwinogrodki &c: zabierana była.

A że Syn Jey Józef Jabłonowski biorąc Intromisyą 1754. do Lifianki przyłączył Olchowiec, uczynił to bezprawnie, już o tym wyżey mówiliśmy.

Mówiliśmy daley y o tym, iż niegdy Uro: Sołtyk dobrze wziął Intromisyą do Zwinogrodki y Olchowca, źle go wygnał Jabłonowski, dla tego nazad był Reinductus, y będąc w Possessyi Olchowca, umarł, zostawiwszy Zonie dziś czyniącey Possessyą Olchowca. ex Jure Commu-

Communicativo. Jak go zaś nieprawnie posiadał W. Hetman; y o tym donieśliśmy. Ze zaś Ur. Sołtykowa nie zyskała Reindukcji, tedy nie dla tego; aby W. Hetman legalnie posiadał Olchowiec; ale zdało się Sądowi; dla tego, że post agnitum Forum y sprawa pryncypalna była bliską ostateczney decyzji, co iasniey tenże Dekret Assessoriski wyłuszcza:

Mówić szczerze i odpowiedzieć należy; na Dekreta Trybunałskie; Rozgraniczenie Zwinogródki; a Lisiankę podług obwodu Czerminskiego determinujące; iż to jeden z nich jest Kondyktowy; iak w informacyi Naszey okazaliśmy; Drugi vim Legis mający w sobie; i są in Foro Incompetenti otrzymane; bo o Dobrą Królewską: Daley że Prawa od W. Hetmana przywiedzione dwa Dekreta Trybunałskie za nieporuszone deklarujące; iż te Prawa nie o Dekretach Ewokatoryalnych, albo nie w własnych Sądach, ale o Dekretach Trybunałskich, ex feriis zaszytych; w sprawach do tego Sądu należących; mówi. Bo przeciwnie wszystkie Prawa zakazujące się Trybunałom wdawać w sprawy do nich nie należące, Rygor sub nullitate Decretorum determinowały. Przytaczać zatym te Dekreta Trybunałskie z komplaniacyi z Sołtykiem Xieciem Biskupem Krakowskim, Imieniem Brata swego Starosty Zwinogrodzkiego czyniący; a Jabłonowską Wdową Kondyktowo; i z krzywdą Dobrą Rzeczypospolitey zawartę; nastąpione, ile iuż Dekretem Assessoriskim Agniti Fori zrezelwowane; na nic się przyda; i wnosić się nie godzi.

Na Procesy z Xiążętami Jabłonowskimi; a W. Hetmanem w Trybunałach o Lisiankę wiedziony; nic nie odpowiadamy; bo Lisianki nie żądamy; lecz że w ten Proces i Olchowiec zaimplikowany został; więc co do Olchowca mówimy; że są takowe Dekreta nullitatis; i Tertio praedjudicare nie mogą.

A po odpowiedzi na te wszystkie Papiery i allegacye strony; pytamy się gdzie jest dotrzymana obietnica strony; w okazaniu; że Olchowiec z Lisianką jest nadany Wyhowskiemu? Wszak nie masz; i to samo nawet przyznała strona; gdy w konkluzyi prosząc o wyznaczenie Kommissyi Granicznej; dopiero tam na gruncie pragnie okazać granicami należność Olchowca do Lisianki; a per consequens nadania go z Lisianką Wyhowskiemu. Co że nastąpić nie może; i nie powinno; nayprzód odpowiadamy; na przywiedzione od niey pobudki.

imo. Ze Dekretem Relacyinym Zwinogradkę odgraniczyć kazano, a Rewizorowie nie mogą dowiedzieć się o dawnych granicach, odesłali sprawę do Sądu, który zachował był u siebie Termin, po skuteczeniu, lub nie? Dzieła Rewizorskiego.

Na co odpowiedzieliśmy wyżej, iż niemasz Remissy od Rewizorów, o wżem ukończone jest ich Dzieło, bo nie mogą znaleźć dawnych granic, opisałi je podług ówocznego używania, i przytym używaniu zachowali Zwinogradkę, a zatym granic innych nie trzeba, bo wszystkie Prawa, tak chcą mieć, iż w niedostatku dowodów Granicznych, Possessya kończy spory. Co gdy uczynili Rewizorowie, a Dokumenta powyższe poparły Possessya Olchowca do Zwinogradki opisaną przez powyższych Rewizorów; więc żądane Rozgraniczenie miejsca nie ma.

2do. Mówi strona, że Przywileje Czerwińskiego 1593. Daniłowicza 1595. Lisianki 1622. mają opisane granice, a więc ich sprawdzić na gruncie należy.

Odpowiadamy, że takowe Granice w Przywilejach wyrażone, są niższe, ale granice przez Rewizorów 1633. podług Possessyi i Indagacyi na gruncie opisane, te są prawne, i te tylko uważane być powinny.

3tio. Ze Prawo 1659. nadające Wyhowskiemu Lisiankę, tak iak się w swych granicach zawierać powinna, potrzebuje sprawdzenia tych granic, a zatem Kommissyi. Odpowiedzieliśmy powyżej, i teraz mówimy: że nie tak jest w Prawie, iak się w swych granicach zawierać powinna, ale jest tak, iako się w swych granicach ma *in presenti tempore* zachodzącej Konstytucyi. A że w ów czas Lisianka nieposiadała Olchowca, i tośmy iak najawniej dowiedli; Zaczniemy gdy tu idzie o należność Olchowca do Lisianki, i o naturę tych Dóbr zacząć granicami kończyć tej sprawy nie można.

Niemozna żądać z Sądu Asessorckiego Kommissyi, bo na takowe sprawy jest Prawem świeżo zaszłym nowy Sąd Graniczny ustanowiony, i wszystkie sprawy Graniczne od wszystkich Sądów są wyjęte.

Nie można dalej żądać odesłania tej sprawy do Sądu Granicznego, bo sprawa ta jest o poznanie natury Dóbr Olchowca.

A Prawo toż nowy Sąd Graniczny stanowiące, zabroniło Sądom Granicznym wdawać się w sprawy natury Dóbr, ale w Sądzie Asessorckim sądzić one kazało. Z tych

Z tych przyczyn, żądanie W. Hetmana jest wyraźnie przeciwko świeżo zapadłemu Prawu, a zatym U. Starościna Zwinogrodzka złożywszy Taryfę dziesiątego grosza importancyą Klucza Olchowieckiego, to jest:

z Olchowca	flor:	19,631 gr: 5
z Husakówki	-	4,958 10
z Niemoroza	-	5,973 5
z Mizanówki	-	4,326
z Popówki	-	4,744 22
z Hut	-	1,332 12
z Bud Lifiańskich	-	3,906 5
z Jabłonówki	-	5,873 6
z Wodzianików	-	10,243 9
z Ryżanówki	-	14,303 13
z Kobylaka	-	5,886
z Pawłówki	-	2,126 1
z Zaleska, czyli Józefówki	-	7,870 3

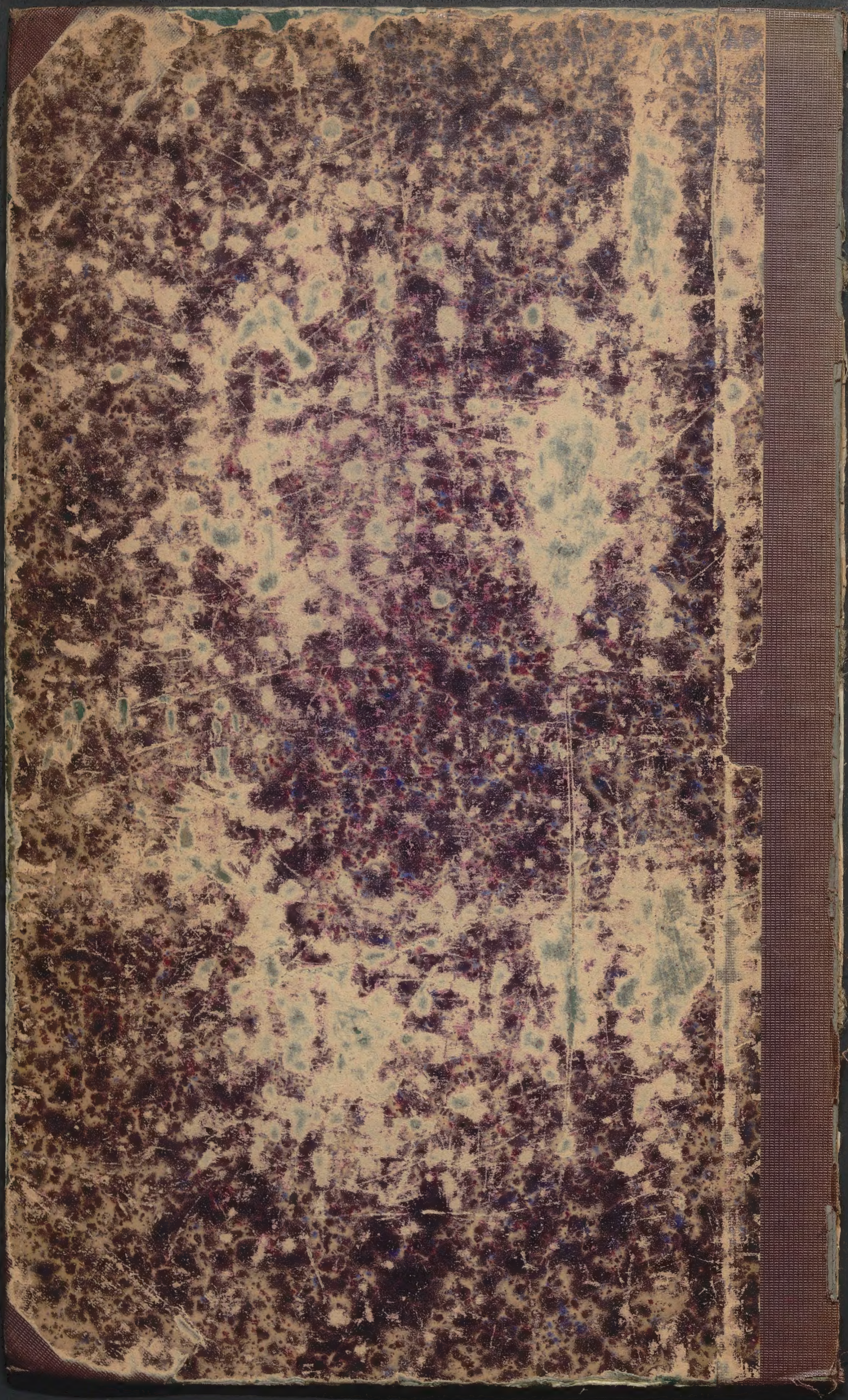
SUMME flor: 91,174 gr: 1

Okazującą, prosi odciąwszy żądanie nieprawne W. Hetmana a stosując się do dowodów przez Nią przywiedzionych W. Hetmana i Ur: z Xiążąt Jabłonowskich Sapieżynę do oddania Klucza Olchowieckiego, z Wsiami do niego należącemi, na rzecz Ur: Starościny Zwinogrodzkiej nakazać; Prowenta od Roku 1780. przez tegoż W. Hetmana nieprawnie z tegoż klucza wybrane, z likwidować, i tak dla Skarbu Rzeczypospolitey, iako też Ur. Starościny, podług czasów i rozrządzeń Rzeczypospolitey przychodzące, w częściach tak dla Skarbu Rzeczypospolitey, iako i dla niej przynależące, zapłacić nakazać, za wyrabianie bezprawnych Dziel, przywłaszczanie Dóbr Królewskich za Ziemskie, oraz na zniesienie Proceſsu, kary ściągnąć, tudzież kosztą i expensą prawne oddać, y kompensować naznaczyć.



Biblioteka Jagiellońska

sldr0027780



Procesa
według dawnego
prawa polskiego
:

Plachaty.

~~VIII.~~
IX